

KRZYSZTOF STOPKA

### SŁOWO OD REDAKTORA

Podjmując inicjatywę wydawania czasopisma poświęconego dziejom Ormian polskich, kierowałem się przekonaniem, że to ciekawe i ważne zagadnienie powinno w większym niż do tej pory stopniu zaistnieć w humanistyce polskiej i ormiańskiej. Ormianie polscy to społeczność wielowiekowa i choć nigdy nie byli oni liczni, wytworzyli znaczący dorobek kulturowy, który funkcjonował i nadal jest żywotny w kulturze polskiej. Jako fragment diaspory ormiańskiej pełnili kiedyś niezwykle istotną rolę względem swojego macierzystego narodu ormiańskiego. Dziś wiedza o nich jest w pamięci ormiańskiej znacznie słabiej obecna niż wiedza o diasporze zachodnioeuropejskiej czy północnoamerykańskiej. Polska ojczyzna Ormian w wyniku przemian historycznych oddaliła się z horyzontu świadomości ormiańskiej, a wspaniałe zabytki wytworzone we Lwowie, Kamieńcu Podolskim, Zamościu, przeszły w posiadanie innych właścicieli, rozrzuconych niemal po całym świecie.

Czasopismo „Lehahayer” (po ormiańsku oznacza to polscy Ormianie) zawdzięcza swą nazwę inspiracji prof. Wartana Grigoriana z Matenadaranu, wybitnego znawcy historii diaspory ormiańskiej w Polsce, który podczas naszego spotkania w Erywaniu w 2009 r. zauważył, jak dawny jest ten termin i głęboko osadzony w tradycjach języka i kultury ormiańskiej. „Lehahayer” ma na celu zintensyfikować badania nad tym tytułowym zagadnieniem, wprowadzić je na nowo do świadomości naukowej. Taki wybór tytułu nie jest przypadkowy. W wyniku zmiany granic po drugiej wojnie światowej rzeczywiste wymiary kulturowe zjawiska, o którym tu piszę, uległy zatarciu. Ormianie polscy dostali się niejako w spadku politycznym Ukrainie i wielu z tych, którzy piszą o ich dziejach od XIV po XX w., nie jest świadomych rzeczywistych wymiarów, rzeczywistej tożsamości tej przestrzeni politycznej, społecznej, ekonomicznej, jednym słowem kulturowej, w której istnieli, pracowali, profitowali, robili kariery i którą przecież tak aktywnie współtworzyli. Dzisiejsze pokolenia Ormian polskich, mimo

siedmiowiekowej genezy kontynuujących skrzętnie dziedzictwo swych przodków, harmonijnie łącząc je z lojalnością i tożsamością polską, zostają niejako wydziedziczone ze swej przeszłości przez to nieporozumienie historiograficzne. Do Polski przybywa dziś nowa emigracja z Armenii. Czasopismo „Lehahayer” chce być dla obu tych części diaspory ormiańskiej w Polsce, starej i nowej, czymś w rodzaju trybuny dla ich naukowego poznania.

Pojawienie się takiego czasopisma ma jednak przede wszystkim uzasadnienie naukowe. Jest już w Polsce i innych krajach spore grono badaczy, którzy podejmują różne wątki przeszłości ormiańsko-polskiej i wprowadzają je na swój warsztat naukowy. Warto ten dorobek obserwować i recenzować, licząc na to, że badacze ci zechcą uznać „Lehahayer” za miejsce, w którym warto ogłaszać swoje prace. Jako inicjator i redaktor tego czasopisma chcę zaprosić do jego współtworzenia badaczy zarówno polskich i ormiańskich, jak też niemieckich, ukraińskich, rosyjskich i wszystkich tych, których fascynujący świat Ormian polskich interesuje i inspiruje. Dedykuję ten periodyk tym uczonym polskim, niekiedy ormiańskiego pochodzenia, którzy budowali podwaliny pod naszą dzisiejszą wiedzę o różnych aspektach dziejów Ormian polskich, nieraz bardzo trudnych w studiowaniu i wymagających specjalistycznych kwalifikacji warsztatowych. Należy tu wymienić: bpa Franciszka Ksawerego Zachariasiewicza, o. Sadoka Barącz (OP), Władysława Abrahama, Oswalda Balzera, Przemysława Dąbkowskiego, Władysława Łozińskiego, Tadeusza Mańkowskiego, Czesława Lechickiego, ks. Grzegorza Petrowicza, Edwarda Tryjarskiego, Andrzeja Pisowicza.

Pierwszy tom czasopisma „Lehahayer” — pomyślanego jako rocznik — zawiera artykuły i inne teksty powstałe dzięki konferencji naukowej pt. *Armenica Cracoviensia*, która odbyła się 8 czerwca 2009 r. Jej gospodarzem była Komisja Wschodnioeuropejska Polskiej Akademii Umiejętności przy współudziale Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich oraz Wydziału Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. W gronie organizatorów poza mną znaleźli się dr Andrzej A. Zięba i Monika Agopsowicz. Obrady konferencji toczyły się w historycznych wnętrzach Polskiej Akademii Umiejętności przy ul. Sławkowskiej 17 w Krakowie i zgromadziły wielu uczestników, zarówno z grona publiczności uczzonej, jak i Ormian polskich. Oprócz referatów naukowych, które wszystkie weszły w skład niniejszego tomu, podczas konferencji odbyła się jeszcze dyskusja nad kondycją współczesnych Ormian w Polsce, w której uczestniczyli działacze wszystkich ormiańskich organizacji, przedstawiciele różnych segmentów tej diaspory, a także specjaliści badający tę problematykę. Stenogram dyskusji również został pomieszczony w tym tomie „Lehahayer”, gdyż stanowi ważny dokument społeczny i źródło dla badań socjologicznych.

Jest mi przyjemnie w tym miejscu podziękować za wsparcie naszej idei prof. Jerzemu Wyrozumskiemu, sekretarzowi generalnemu PAU, prof. Andrzejowi Banachowi, dziekanowi Wydziału Historycznego oraz pani Ewie Abgarowicz,

prezes Fundacji Dziedzictwa i Kultury Ormian Polskich. Pomocą w sprawach organizacyjnych służyli pracownicy Kancelarii PAU kierowanej przez panią Katarzynę Dzięgło, a także pani Romana Obrocka z Fundacji. Wszystkim tym osobom serdecznie dziękuję. Pierwszy tom „Lehahayer” ukazuje się dzięki dotacji Instytutu Historii UJ i wysiłkowi edytorskiemu wydawnictwa Historia Iagellonica.